

# Godzina Polska

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

## PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 3.00. Kwartałnie Mk. 9.00.  
Za odnośnienie do domu 40 fen. miesięcznie.  
Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 3.20. Kwartałnie 10.20.

Cena numeru pojedynczego 15 fen.

Kadecja i Administracja w Łodzi,  
Piotrkowska 86.

Kadecja i Administracja w Warszawie, Wrocławska 7.  
Kantor w Warszawie, Krzyżowa 18.

## OGŁOSZENIA w Królestwie Polskiem:

Zwyczajna: 50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).  
Drobna: 7 fen. za wiersz, najmniej 75 fen.  
Nadsyłane (po teście): Mk. 1.25 za wiersz petitowy (str. 4 szp.).  
Hektografi: 1 Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).  
W druku handlowym: Mk. 1.25 za wiersz petit. (str. 4 szp.).

**FILJE.** Częstochowa: ul. Panny Marji 26; Tomaszów: F. Gomuliński; Płock: Admin. „Kurjera Płock.”; Pabjanice: ul. Zamkowa 11; oraz w Sosnowcu, Kaliszu, Łowiczu, Łomży i Będzinie. **KANTORY:** w Kielcach, w Koluszkach, w Mławie, w Małkini, w Furtusku, w Siedlcach, w Sieradzu i t. d.

## Projekt statutu samorządu miejskiego.

Komisja samorządowa przy Departamencie spraw wewnętrznych, w której skład wchodzi: prezes Rady miejskiej stol. m. Warszawy Adolf Suligowski (przewodniczący), dziekan uniwersytetu warszawskiego Alfons Parczewski (wice-przewodniczący), referent wydziału samorządowego Janusz Strzeszewski (sekretarz), oraz sędzia Stanisław Paclorkowski, docent kursów wyższej administracji Aleksander Kronski, kierownik wydziału samorządowego Wacław Dunin i referent tegoż wydziału Zygmunt Marczewski (członkowie), — pragnąc poinformować ogół o przebiegu prac swoich nad projektem statutu samorządu miejskiego, prosi o zamieszczenie następującego:

Komisja, po odbyciu szeregu posiedzeń, opracowała podstawy przyszłego ustroju komunalnego miast polskich i, zastanawiając się przedewszystkiem nad stosunkiem państwa do gminy miejskiej, jednomyślnie uznała, że stosunek ten powinien polegać na podporządkowaniu gminy państwu, albowiem w dobie odróżnienia politycznego ideały państwowości winny stać na pierwszym planie. Ręką państwa tego może być jedynie bezpośredni nadzór ze strony państwa, wykonywany w drodze administracyjnej, nad działalnością poszczególnych gmin. Oczywiście nadzór ten nie powinien kępować zbyt wiele działalności gminy miejskiej, kreślając jej pewien zakres działania i zlecając do wykonania pewne funkcje państwowe, państwo winno jedynie czuwać nad tem, aby gmina granic swej kompetencji nie przekraczała, by praw ogólnie obowiązujących przestrzegała, a spełniała przyjęte przez siebie lub też zlecone jej obowiązki.

Wobec przytoczonej zasady ustosunkowania państwa do gminy miejskiej nie zachodzi potrzeba ścisłego określania jej kompetencji. Zakres działania gminy stale się zwiększa i niema żadnej potrzeby działalności gminy w tym kierunku utrudniać. Wszystkie sprawy kulturalne, gospodarcze i zdrowotności wchodzi w zakres działania gminy miejskiej, statut więc jedynie przykładowo wskazuje działalność komunalną.

Co się tyczy ustroju organów miejskich, ustroj ten czyni się zależnym od wielkości skupienia miejskiego. Warszawa, Łódź i wszystkie miasta, liczące ponad 20,000 mieszkańców, mają posiadać ustroj zwykły, przyczem między pierwszymi dwoma miastami, a pozostałymi tej kategorii będą zachodzić drobne różnice. W miastach, liczących mniej niż 20,000 mieszkańców, projektowany jest ustroj uproszczony. Przyjmując jako zasadę oddzielenie funkcji uchwałodawczej, kontrolującej i nadzorczej od funkcji zarządu i powierzając pierwszą radom miejskim, zaś funkcję zarządu magistratom, a przy samorządzie uproszczonym organowi jednoosobowemu — burmistrzowi, Komisja uznaje, że ustroj organów miejskich winien być oparty na zasadzie bezwzględnej podporządkowania biurokracji komunalnej elementowi wyborczemu. Komisja projektuje więc, aby magistrat składał się z prezydenta, wice - prezydenta (w Warszawie i Łodzi dwóch wice-prezydentów) i płatnych ławników, obieranych przez radę miejską. Ta ostatnia ma składać się nietylko z radnych, lecz także z ławników, prezydenta i wice-prezydentów.

Ławnikami mogą być osoby, mające przynależność do gminy miejskiej, prezydentami, wice-prezydentami i burmistrzami osoby, mające przynależność do państwa polskiego, chociażby nie były członkami gminy. Komisja uważa, że jedynie taki ustroj komunalny umożliwi starcia między Radą miejską i magistratem, gdyż każdy członek magistratu będzie jednocześnie członkiem rady miejskiej, obowiązany podporządkować się większości.

System podobny, zastosowany poraz pierwszy w Badenji, dał najlepsze pod tym względem rezultaty. W miastach większych (ponad 20,000 mieszkańców) radom miejskim przysługują

czy obierany na jeden rok przez rady miejskiej.

W miastach, posiadających samorząd uproszczony, ma przewodniczyć na posiedzeniach rady miejskiej burmistrz, atoli przy omawianiu zarzutów, dotyczących jego działalności, przewodnictwo obejmie najstarszy wiekiem radny. Ilość radnych i ławników, czyni się zależną od ilości mieszkańców, przyczem jednak Komisja projektuje, aby najmniejsza ilość radnych wynosiła 7 osób, a największa — 100.

Przystępując obecnie do opracowania zasad ordynacji wyborczej, Komisja nie omieszka podać wyniku swej pracy do wiadomości publicznej.

## Socjalny przewrót w Rosji.

Dnia 23 listopada rosyjska „Rada komisarzy ludowych” wydała dekret, zarządzający ni mniej, ni więcej, tylko wywłaszczenie właścicieli ziemskich w całej Rosji i objęcie ziemi w posiadanie całego ludu. Na mocy tego dekretu, którego treść podaliśmy już szczegółowo, wszystkie dobra ziemskie, które dotychczas należały do szlachty, kościoła, klasztorów i kapitalistów, wraz z budynkami gospodarczymi, i inwentarzem tak żywym, jak martwym, stają się własnością ludu. Wywłaszczenie odbywa się bez odszkodowania właścicieli, ale przez kilka lat otrzymują oni z kasy państwowej zasiłek na utrzymanie, żeby się mogli przystosować do nowych warunków życiowych.

Dekret ten został wydany głównie w celach demagogicznych, aby pozyskać najuboższe chłopstwo dla partji bolszewików. Rosyjskie chłopstwo szło dotąd z partją socjalnych rewolucjonistów, a mianowicie z jej prawym skrzydłem, któremu przewodził Aksentjew i z jej centrum, prowadzonym przez Czernowa.

Po wydaniu dekretu jednak, większość delegatów chłopskich przeszła do lewego skrzydła socjalnych rewolucjonistów, któremu dowodzą Kamkow, stary Natanson i wślawiona swoim zamachem Spiridonowa, to lewe skrzydło zaś stoi w najściślejszym związku z bolszewikami. To przesunięcie się stosunków partyjnych oddziało już na kongres chłopski, który z początkiem grudnia obradował w Petersburgu i, objawiło się także w dotyczących wyników wyborów do konstytuanty.

Zdaje się, że bolszewicy w związku z lewym skrzydłem socjalnych rewolucjonistów będą rozporządzali większością w konstytuancie. Właściwy rdzeń opozycji będą stanowili kadeci, do których przylączyła się wszystkie żywoły szlacheckie i burżuazyjne. Umiarowane żywoły demokratyczne, które starają się pośredniczyć między bolszewikami i lewym skrzydłem socjalnych rewolucjonistów, a mieniszewikami i prawym skrzydłem S. R., jak się zdaje zupełnie znikły z widowni wskutek zastrzeżenia się kontrastów klasowych.

W ten sposób dekret spełnia przedewszystkiem ten cel, żeby masę głodnego ziemi chłopstwa postawić pod dowództwem przemysłowego proletariatu. Ale jego skutki sięgną jeszcze dalej. Skoro bowiem wywłaszczenie ziemi będzie przeprowadzone, skoro wybrane przez chłopów komitety opanują ziemię, żadna siła nie będzie już w stanie chłopom tę ziemię odebrać. Podobnie jak reakcja we Francji musiała chłopom pozostawić ziemię, która w 1793 r. wpadła w ich ręce, jak kontrrewolucja w Niemczech i w Austrii po r. 1848 nie zdołała już przywrócić pańszczyzny, tak samo i w Rosji żadna kontrrewolucja nie odbierze już chłopom raz nadanej im ziemi, oczywiście przypuściwszy, że wywłaszczenie dokona się istotnie.

Dla sprawy polskiej, mogłaby stać wyznacznik wielka strata, ponie. że żywoły polski na rubieżach wschodnich reprezentują przeważnie właścicieli dóbr.

Przewrót społeczny w dziedzinie agrarnej oddziaływałby oczywiście także na przemysł. Po-

nieważ każdy robotnik może zażądać ziemi do uprawy, przemysł rosyjski musi, na razie przynajmniej opustoszeć, a ceny robotnicze podniosą się niesłychanie. Rozwój przemysłu w Rosji dokonywać się więc będzie wśród podobnych warunków, jak w krajach kolonialnych, gdzie każdy może nabyć ziemi poddostatkim, a więc n. p. jak teraz w Australji, a przed paru dziesiątkami lat w Stanach Zjednoczonych. — Taki rozwój wymaga wysokich plac roboczych i udoskonalonego zastępowania pracy ręcznej pracą maszynową, a więc albo ogromnych wkładów kapitału, albo wielkiego wykształcenia technicznego w społeczeństwie. Tego wykształcenia jednak brakuje, a kapitały obce nie łatwo teraz napłyną do Rosji wobec niestabilnych stosunków społecznych i wobec mniej lub więcej ukrytych grózb bankructwa państwowego.

## Anarchja na Rusi.

Plama polska, w Rosji wychodząca, przynosi szereg informacji o anarchji, szerzącej się na dawnych ruskich kresach Rzeczypospolitej, zwłaszcza w Kijowszczyźnie.

Do dnia 8 listopada w Kijowszczyźnie zaszły następujące wypadki pogromów i napa- dów. W powiecie taraszczańskim w Piatyborach tłum, kierowany przez dezertersów i inne indywidualne w uniformach żołnierskich dokonał rabunku towarów lokalowych i skór. To samo powtórzyło się w Stawiszczach. Tu jednak rabunkowi przeszkodziła milicja. W Skwirze w czasie jarmarku rozgromiono kilka sklepów żydowskich i w wielu domach potłuczono szyby. W powiecie radomskim rabusie, uzbrojeni w rewolwery i karabiny, niespodziewanie otoczyli cukrownię w Raszkowie, zrabowali kasę i ciężko zranili trzech robotników. W powiecie berdyuzkim dokonano w nocy napadu zbrojnego na folwark p. Charczenki we wsi Szirmowce, przyczem zrabowano 10 tysięcy rb. i uprowadzono 2 konie. Również w nocy dokonano napadu zbrojnego na cukrownię Józefowską - Mikołajewską. Zrabowano 80 tys. rubli. Rabusie umknęli. W czasie ścigania rabusiów ciężko został zraniony stróż fabryki.

W powiecie kijowskim w Słobodzie Kahańickiej w majątku ks. Gagarinowej dezertery i ludność miejscowa rozgromili gorzelnię i zrabowali zapasy spirytusu. Do Słobodzie Kahańickiej wysłano kozaków. We wsi Torczyńskich ludność opanowała młyn. Gdy na miejsce wypadku stawił się naczelnik milicji, wypędził go delegat 13-go pułku rezerwowego, Ewdokim Dżus, mieszkaniec tejże wsi, wysłany tu w sprawach służbowych. Dżus osobiście zlamal zamek przy drzwiach młyna. W powiecie kaniowskim uzbrojeni rabusie zabrali z plantacji cukrowni „Roś” wykopane buraki.

Wygrabywanie lasów jest zjawiskiem zwykłym; w pow. radomskim włóścianie samowolnie rąbają las Orłowa. Setki furmanek wywożą budulec; w pow. kijowskim rąbane są przez włóścian lasy prywatne i rządowe, przyczem władza jest bezsilna. W powiecie radomskim w gminach Krasiwickiej, Chabeńskiej, Maksymowiczowskiej, Szypalskiej, Martynowskiej masowe rąbanie lasów. W lesnictwie Daehnowskiem żołnierze bataljonu szturmowego rąbają las, ludność miejscowa czyni to w lesie, przylegającym do Czerkas. W pow. humańskim samowolnie rąbany jest las rządowy Mańkowski, przy wsiach Kiszczewo i Kinaszówka.

O zaburzeniach w Skwirze i w Hajynie donoszą pod datą 8 listopada: Rozmiarły poważne przybrały zwłaszcza zaburzenia w Skwirze, gdzie, według nadeszłej depechy, położenie ma być krytyczne. Rozjedzono na nawet Radę delegatów robotniczych i żołnierskich.

Sekretarjat generalny ukraiński, który otrzymał również wiadomość o pogromach w Skwirze z „rośbą” o ratychmiastową pomoc, zakomunikował o tem prokuratorowi Lbzy są-

dowej, który zarządził śledztwo. Utworzono komisję śledczą i komisję t. zw. administracyjną, złożoną z trzech osób, a to: członka sekretariatu spraw wewnętrznych, członka Rady delegatów robotniczych i żołnierskich i członka wicesekretariatu do spraw żydowskich.

Stosunkowo mniej niepokojących wiadomości nadechodzi z Podola i z Białej Rusi. Z Płoskirowa na Podolu donoszą, że tłum żołnierzy i włóścian zniszczył majątki ziemskie: Balamutówkę, Moskalówkę, Czabanu, Wodniczki, Naftulówkę i inne. Palone są tu i ówdzie dwory i niszczone maszyny rolnicze. Bydło idzie pod nóż. Lasy tłum rąbie i niszczy. Na zjeździe kozackim została odczytana depecha, że w Włucy pułk piechoty zajął skład broni, którą rozdał tłumom. Przyłączył się doń pułk kulmiotów. Fala anarchji rozszerza się w kierunku frontu.

W Rzeczyce, w Mińszczyźnie wybuchł pogrom żydowski, którego sprawcami są zdemobilizowani żołnierze. Z Homla wysłano wojska dla stłumienia rozruchów. „Dziennik Miński”, podnosząc sprawę konieczności walki z anarchją w Mińszczyźnie, podaje wiadomość o napadzie na inżyniera meljoracji p. Józefa Iwaszkiewicza i St. hr. Grabowskiego. Obaj są ranni.

Głównie jednak szerzy się anarchja w Kijowszczyźnie. Sekretarjat generalny ukraiński w Kijowie wydał odezwę, wzywającą ludność do przeciwdziałania wszelkim aktom gwałtu. W tym duchu stara się oddziaływać również prasa ukraińska.

## Dmowski przeciw Rosji.

„Russkoje Slowo” zamieszcza oświadczenie swego korespondenta w Londynie, że posiada dokumenty, dotyczące akcji Romana Dmowskiego i rządu angielskiego przeciw Rosji.

Na czem akcja ta miała polegać, o tem ani „Russk. Slowo”, ani podająca wiadomość powyższą, Polska agencja prasowa w Wiedniu, nie przynoszą bliższych informacji.

## Zjazdy w Sztokholmie.

Według notatek w pismach szwedzkich, do Sztokholmu przybyli pp.: Tomasz Meyszto-wicz i Julian Tołoczko, jeden z założycieli Polskiej Partji Narodowo-Zachowawczej w Rosji. Przyjazd ich ma podobno na celu bliższe poinformowanie się o stanie rzeczy w kraju.

„Vorwaerts” donosi: Poseł Scheidemann bawi od kilku dni w Sztokholmie, dokąd przyjechał ma w najbliższym czasie powiernik Lenina, Zinowjew. Przyjazd przywódcy socjalistów niemieckich niema, naturalnie, na wspólnego z pobylem wymienionych wyżej działaczy polskich w stolicy Szwecji.

## Centrum Narodowe wobec rządu.

Rada Naczelna Centrum Narodowego dn. 18 grudnia 1917 r. w sprawie stosunku swego do pierwszego polskiego rządu uchwaliła ce następujące:

1. „Powstanie pierwszego polskiego gabinetu ministrów wita Rada Naczelna Centrum Narodowego jako poważny krok naprzód w realizowaniu polskiego państwa.

Program aktywistyczny pierwszego prezydenta ministrów, jaki zarysował się w jego dotychczasowych enuncjacjach, wywołał zadziwienie i otuchę w szerokich kołach Centrum Narodowego w kraju.

Zgola natomiast niespodziewaną a budzącą zdziwienie i obawy jest lista gabinetu ministrów o składzie wybitnie kompromisowym, przy zupełnym pominięciu przedstawicieli zorganizowanego, a w Konwencie Seniorów zbranego aktywizmu.

Nie chcąc w tej tak trudnej a doniosłej



# Zawieszenie broni na 28 dni.

(Komunikat niemiecki).

**BERLIN. (Urzędowo).** Wielka Kwatera Główna donosi dnia 16 grudnia:

## Zachodni teren walk.

W parku zamku Pocezelhoek po rozchwianiu się częściowego ataku nieprzyjacielskiego posunęliśmy nasze linje i wzięliśmy jeńców.

Działalność artyleryjska od Scarpy aż do Oisy jest ożywiona.

Przy Monchy i na południowy zachód od Cambrais stała się ona szczególnie gwałtowną.

Natarcia angielskie pod Monchy i Bullecourt rozchwiała się.

Podczas potyczek wywiadowczych pojmano w kilku miejscach frontu francuskiego jeńców.

## Front macedoński.

Pomiędzy Wardarem i jeziorem Doiran trwa ożywiona działalność Anglików.

## Wschodni teren walk.

**W dniu 15 grudnia J. Kr. Wysokość generał marszałek polny ks. Leopold Bawarski podpisał wraz z przedstawicielami państw sojusznicznych traktat zawieszenia broni z Rosją na przeciąg 28 dni, począwszy od 17 grudnia.**

## Włoski teren walk.

Rozszerzając swoje sukcesy, wojska austriacko-węgierskie zdobyły szturmowo stanowiska na południe od Col Caprillo, biorąc do niewoli paręset jeńców, a pomiędzy innymi 19 oficerów.

Pierwszy generał-kwatermistrz Ludendorff.

# Warszawa.

Kalendarzyk.

Rocznice. Dziś 17 grudnia 1653 r. Król Jan Kazimierz zawarł w Żwanou układ z tatarami. 1789 r. Moskale zdobyli na turkach Oczaków. 1830 r. Cesarz i król Mikołaj I ogłosił manifest wzywający Polaków do powrotu do posłuszeństwa.

Imieniny. Dziś: Łazarza.

Jutro: Oczyszczenie N. M. Pańny.

Zebrań. Dziś o godz. 8 1/2 wiecz. w sali Riegera i Gintera (Jasna 6), odbędzie się zebranie dyskusyjne sekcji muzycznej przy Zw. muzyków. Prof. M. I. Piotrowski wygłosi dalszy ciąg swego referatu „o wadach i zaletach systemu harmonji Riemanna”. Wejście dla członków i zaproszonych gości.

O godz. 7 1/2 wiecz. w siedzibie polskiego Związku pracy (Sosnowa 12), odbędzie się zebranie Kola starszych i podstarszych czeladników Zgromadzeń rzemieślniczych warszawskich.

## Narada ministrów.

W sobotę wieczorem odbyło się posiedzenie plenarne Rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta gabinetu, p. Jana Kochańskiego. Trwało ono z górą cztery godziny.

## Wyjazd p. min. sprawiedliwości do Berlina.

Uzupełniając podaną przez nas wiadomość o wyjeździe jutro do Berlina ministra sprawiedliwości, zaznaczamy, że p. Bukowieckiemu w podróży towarzyszyć będzie w charakterze sekretarza, starszy referent ministerjum sprawiedliwości p. Bohdan Dziegielowski.

## O zjazd rzemieślniczy.

Pod przewodnictwem inż. Russaka odbyło się zebranie rzemieślników żydowskich w sprawie zjazdu. Referent — według prasy żyd. — mówił: „Teraz, gdy nowe państwo polskie okazuje poważną chęć poznania spraw żydowskich i chce wejść w kontakt z przedstawicielami żydów, trzeba koniecznie jaknajprędzej zwołać żydowski zjazd rzemieślniczy, na którym obszernie omówione zostaną życzenia i żądania rzemieślników żydowskich, oraz utworzona zostanie centralna organizacja rzemieślników żydowskich”. Początkowo projektowano urządzenie zjazdu w Warszawie, obecnie jednak postanowiono urządzić go w Łodzi dn. 15 lutego 1918 r.

## W sprawie obrońców prywatnych.

W sprawie opłat pobieranych przez sądy od obrońców, jeden z nich wniósł wczoraj do ministerjum sprawiedliwości podanie, domagając się uchylecia okólnika w tym przedmiocie wydanego. Petent dowodzi, że prawo z d. 6 czerwca 1874 r., które przewiduje wydanie świadectw przez zjazdy sędziów pokoju, sądy okręgowe i izbę sądową za opłatą roczną w sumie rb. 75 i rb. 40 stało się obecnie bezprzedmiotowe i niewykonalne gdyż zjazdy i izba sądowa przestały faktycznie istnieć a na ich miejsce powstały zupełnie nowe królewsko-polskie sądy i że waluta rosyjska rublowa jest niedopuszczalna.

Gdyby jednakże istniejący powyższy stan rzeczy zmienił mocą wydania okólnika przez ministerjum sprawiedliwości, to i w tym wypadku należy, zdaniem petenta, wstrzymać pobieranie opłat aż do czasu ukończenia wojny, ze względu na obecne ciężkie czasy.

## Bratnia Pomoc wyższ. szk. handlowej.

Wczoraj odbyło się walne zebranie członków Bratniej pomocy wyższej szk. handl., poświęcone głównie wyborowi członków zarządu oraz poinformowaniu nowych słuchaczy i pozyskaniu ich dla Bratniej pomocy.

Zebrań. Przewodniczył stud. W. Szurig. Stowarzyszenie liczy około 200 członków, zajmuje się: zwalaniem niemożliwych kolegów od czesnego (ogółem w ciągu dwóch semestrów na sumę 4,000 mk.); wydawaniem bezpłatnych obiadów (20-tu studentom), pożyczek na sumę 3,000 mk. i t. p. Dużą sprawność wykazała sekcja wydawnicza. Sekcja o swiety ludowy utrzymuje t. zw. „Klub uliczników”.

Po dokonanych wyborach zarząd stow. przedstawia się następująco: P. Błitek przewodn., W. Szurig vice-przew., S. Konopski skarbnik, M. Strzelecki sekretarz, St. Ciszewski, Z. Trzosiński, St. Frankowski, Ad. Keller, K. Piętko i M. Kiełceński — członkowie zarządu.

Sąd koleżeński tworzą studenci: Gebethner, Kierszy, Malinowski, Adamczewski, Szymankiewiczówna. Komisja rewizyjna: Kledzik, Zarzycki i Proczner.

Na opiekuna poproszono jednomyślnie prof. dra B. Miklaszewskiego.

## Ogłoszenie urzędowe.

Herszt bandytów, Stanisław Wiecezerek z Reżajów w pow. radymilskim, był ujęty d. 9-go b. m. w Mińsku mazowieckim i na mocy wyroku polowego sądu Cesarzsko-niemieckiego gubernatorstwa wojskowego, d. 11-go b. m., skazany na śmierć za zabronione posiadanie broni palnej z którą uczestniczył w licznych napadach zbrojnych.

Wyrok wykonano d. 12-go b. m. o g. 7 i p. trana przez rozstrzelanie.

Siedlica, 12 grudnia 1917.

Gubernator wojskowy.

dla państwa polskiego chwili przesądzać swego stosunku do rządu pod wpływem rozważań i obaw z powodu składu gabinetu, Rada Naczelna Centrum Narodowego uzależnia swoje dla gabinetu tego poparcie od tego, czy gabinet program swego prezesa przyjmie, a przystąpiwszy go, przystąpi niezwłocznie, szczerze a skutecznie do jego realizacji.”

II. „Pod wpływem refleksji, wywołanych okolicznościami, które oddziaływały na sposób tworzenia i na skład pierwszego gabinetu ministrów, Rada Naczelna Centrum Narodowego uchwała poddać rewizji dotychczasowy swój stosunek do powołania Rady Stanu w drodze nominacji i poleca Wydziałowi Wykonawczemu wypracowanie odpowiednich wniosków w tym względzie”.

## Kolo Polskie u ces. Karola.

Dn. 14 b. m. popołudniu odbyła się pod przewodnictwem prof. Głabińskiego konferencja prezydium Kola polskiego w obecności ministra Twardowskiego i z udziałem wiceprezesa Diamanda, z udziałem pp.: Daszyńskiego, Goetza, Kędziora i Zieleniewskiego.

Oprócz spraw bieżących przedmiotem narad było posłuchanie prezydium Kola u cesarza. Odbędzie się ono w Badenie. Daszyński weźmie udział w posłuchaniu.

Jak slychał Głabiński powita monarchę krótkim przemówieniem, w którym podnieśli dążenia narodu do wolnej Polski.

## Po uniwersale ukraińskim.

Sztokholm, 16 grudnia. (Telegram W. A. T.).

Dzienniki kijowskie donoszą, że, w związku z ogłoszeniem uniwersału o utworzeniu narodowej republiki ukraińskiej, podał się do dymisji sekretarz generalny spraw zagranicznych Sawcenko-Bielski.

Jako motyw ustąpienia podał: że nie zgadza się na punkt uniwersału, głoszący, że wszystkie ziemie, nie należące do klas pracujących, mają być wyłączone na rzecz włościan.

Według Bielskiego, ten punkt uniwersału musi doprowadzić do ruiny kraju.

Z tych samych przyczyn ustąpił wicesekretarz sekretarjatu generalnego do spraw Polski, Mickiewicz, zaś członek rady centralnej komisji do spraw Polski, Rudnicki, złożył swe pełnomocnictwa.

## Rozgramianie majątków polskich.

Sztokholm, 16 grudnia. (Telegram W. A. T.).

Dzienniki rosyjskie donoszą z Mińska, że rozgromione zostały majątki:

Mańkowiec ks. Radziwiłła, oraz Lunin ks. Druckiego - Lubeckiego.

## Pierwszy dzień konstytuancy.

Rotterdam, 16 grudnia.

„Daily News“ donosi z Petersburga:

Członkowie konstytuancy, którzy zbrali się w pałacu Taurydzkim w dniu 11 b. m. postanowili nie wchodzić w żadne stosunki z delegatami, wyznaczonymi przez Radę komisarzy ludowych.

Rudniew, prezydent (głowa) miasta Moskwy przewodniczył posiedzeniu.

Uchwalono odłożyć pierwsze posiedzenie plenarne do chwili zebrania się wymaganej przez statuty liczby 400-u posłów.

Następnie zredagowano manifest do ludności z protestem przeciwko aresztowaniu przywódców kadeciów.

Podczas posiedzenia przybył delegat rządu bolszewickiego i zażądał kontynuowania obrad w swojej obecności, w przeciwnym razie zażąda on natychmiastowego opuszczenia pałacu Taurydzkiego przez posłów.

Gdy ci ostatni wahali się zastosować się do tego żądania, do sali wszedł oddział żołnierzy, którym delegat kazał usunąć posłów.

Haga, 16 grudnia.

Biurow Reutera donosi:

Do pałacu Taurydzkiego nie jest dopuszczany żaden z posłów, który nie posiada legitymacji, wydanej przez rząd bolszewicki 8000 żołnierzy strzeże wejścia do pałacu.

## Amerykanie uciekają.

Sztokholm, 16 grudnia.

Jak donosi „Russkoje Slovo“, na wezwanie ambasadora Stanów Zjednoczonych, amerykańanie masowo opuszczają Rosję.

Rząd bolszewicki żadnych im przeszkód nie stawia.

Bawiąca w Archangielsku misja amerykańska postanowiła również przerwać swe prace, związane z organizacją kolei rosyjskich i wyjechać z Rosji.

## Rozpoczęcie rokowań pokojowych.

Berlin, 16 grudnia.

(Telegram W. A. T.).

(Urzędowo). Upelnomocnieni przedstawiciele rosyjskiego dowództwa naczelnego z jednej strony, a naczelnego dowództwa Niemiec, Austro-Węgier, Bułgarii i Turcji, z drugiej strony podpisali w dn. 15-go grudnia b. r. w Brześciu Litewskim traktat o zawieszeniu broni.

Zawieszenie broni rozpoczyna się w południe dn. 17 grudnia i trwa do 14 stycznia 1918 r.

W razie niewypowiedzenia rozejmu w terminie siedmiodniowym zawieszenie broni trwać będzie automatycznie nadal.

Rozeigaga się ono na wszystkie siły bojowe lądowe, morskie i napowietrzne na wszystkich frontach wspólnych.

Podług brzmienia art. 9 umowy, rozpoczynają się zaraz po podpisaniu rozejmu pertraktacje pokojowe.

## Kłeska Kaledina.

Petersburg, 16 grudnia.

(Telegram W. A. T.).

Pet. Ag. Tel. donosi:

Rostów nad Donem, Nachiczewan i Taganrog znajdują się w rękach wojsk rewolucyjnych.

Generał Potocki, adherent Kaledina, zaarrestowany został wraz z całym swoim sztabem.

Kaledin zaprosił do Nowoczerkaska burmistrza miasta Rostowa, w celu omówienia z nim warunków zaprzestania kroków wojennych.

## Car Mikołaj nie zamordowany.

Sztokholm, 16 grudnia.

„Dien“ zaprzecza wiadomości, pochodzącej ze źródeł angielskich, jakoby był car Mikołaj został w Tobolsku zamordowany.

## Nastroj na giełdach.

Zurich, 16 grudnia.

„Neue Zürcher Ztg.“ stwierdza, że na niemiecko-szwajcarskim rynku pieniężnym panuje nastroj, jakiego nie notowano od chwili wybuchu wojny.

Wszystkie papiery wartościowe, posiadające związek z przemysłem wojennym wykazują bardzo duży spadek kursów.

W sferach finansowych liczą się poważnie z możliwością szybkiego pokoju powszechnego.

## Na morzu.

Berna, 16 grudnia.

(Telegram W. A. T.).

„Nouveliste de Lyon“ donosi z Vigo: Załoga pewnego parowca rybackiego donosi:

Niemiecka łódź podwodna zatopila u wybrzeży portugalskich 2 okręty portugalskie. Niemiecka łódź podwodna zatrzymała tamże parowiec hiszpański „Preteride“ i zrewidowała jego ładunek.

## Clémenceau o pokoju.

Genewa, 16 grudnia.

Jak donosi „La Lanterne“, Clémenceau oświadczył w komisji wojskowej parlamentu, w zakończeniu sprawozdania w sprawie ogólnego położenia politycznego i strategicznego, co następuje:

„Jeżeli ktokolwiek zwróci się do nas z propozycjami pokojowymi, które będą mogły uważać za poważne, to poddam je szczegółowemu rozważaniu”.

## Oredzie Ojca św.

Genewa, 16 grudnia.

„Matin“ dowiaduje się z poważnego — jak twierdzi — źródła, że w tygodniu bieżącym ukaże się oredzie Ojca św. do państw wojujących.

## Gwałty wobec neutralnych.

Berna, 16 grudnia.

„Berner Tageblatt“ pisze:

„Jak się dowiadujemy, coraz więcej szwajcarów, którzy opuścili ojczyznę i wyjechali do Stanów Zjednoczonych rząd amerykański zmusza do wstępowania do swego wojska”.

„Liczni nasi rodacy uciekają do Meksyku, by uniknąć dokonywanych na nich gwałtów”.

## „Russkoje Slovo“ zamknięte.

Sztokholm, 15 grudnia.

Z Petersburga donoszą:

„Russkoje Slovo“, organ kadetów w Moskwie, dziennik mający największy nakład w Rosji, został zamknięty, za twierdzenie, że polityka rządu robotników i włościan stoi w kontakcie z rządem niemieckim.

## Zarekwirowana drukarnia.

Petersburg, 16 grudnia.

(Telegram W. A. T.).

Drukarnia moskiewskiego organu kadetów „Russkoje Slovo“ została zarekwirowana na rzecz moskiewskiej rady robotniczo-żołnierskiej.

## Komunikat włoski.

Lugano, 16 grudnia.

Sztab generalny włoski donosi 13 grudnia:

Wczoraj, o świcie, obustronne artylerje podjęły między Piave a Brentą walkę z dużą siłą.

Około wieczora, dzięki kontratakowi, podjętemu w okolicy Col Beretta, odebraliśmy z powrotem większą część okopów, których nie mogliśmy odbić w dniu poprzednim. Na Col Dalcino odparliśmy dwa gwałtowne natarcia nieprzyjacielskie, zadając mu straty. Walki trwały z całą zacieklnością w ciągu popołudnia. W dolinach, które ciągną się od północnych stoków Col Caprillo, Col Beretta i Monte Asolono aż do Brenty wstrzymywał się nieprzyjaciół od jakiegokolwiek akcji, wskutek poniesionych strat. W dolinie Calcino odparto w noc nowe silniejsze natarcie nieprzyjaciela na nasze linje obronne. Na Monte Tomba i nad Piave, na południu od mostu w Priula utrzymywała się chwilkami ożywiona działalność artylerji. W okolicy Montenera wzięliśmy kilku jeńców.



# ŁÓDŹ.

## Kronika Łódzka.

### Z Rady Miejskiej.

Na następnym posiedzeniu Rady Miejskiej, które odbędzie się w środę, 19-go grudnia, oprócz punktu „Sprawdzenie i zatwierdzenie obrachunku rocznego za rok sprawozdawczy 1916/17”, na porządku dziennym będą jeszcze wybory 3 członków do komisji stałej przy Komitecie rozdziału chleba i mąki i wybory 10 członków do komitetu tanich kuchni.

### Z miejskiego urzędu statystycznego.

Na sobotnim posiedzeniu miejskiego urzędu statystycznego postanowiono wystosować do komitetu rozdziału chleba i mąki wezwanie w sprawie uzupełnienia statystyki komitetu przy najbliższym rozdawnictwie kart chlebowych przez szereg punktów. Materiał ten po zebraniu zostanie zużytkowany przez wydział statystyczny i umożliwi w ten sposób zebranie danych o liczbie ludności Łodzi, zastępując pojękąd niemożliwy na razie do wykonania ogólny jednodniowy spis ludności.

### O żywieniu chorych w szpitalach.

W sobotę odbyło się posiedzenie komisji wyłonionej z pośród członków wydziału zdrowotności publicznej, w celu omówienia sprawy żywienia chorych w szpitalach. Postanowiono zażądać od szpitali szczegółowego podania ilości produktów spożywczych, przeznaczonych na pożywienie dziennie, co ma posłużyć za podstawę dla dalszych zarządzeń w sprawie żywienia.

### Z komitetu rozdziału chleba i mąki.

Z powodu świąt Narodzenia Pańskiego, porcje przypadające do wydania na okres 67 (święteczny) będą wydawane od dzisiaj do soboty, dnia 22 b. m., wyłącznie. W ciągu dni 23, 24, 25 i 26 grudnia biera wydawania kart na chleb będą zamknięte. Po świątach karty na chleb będą wydawane w czwartek dnia 27 grudnia.

### Konferencja nauczycielska.

W dniu 30 b. m. o godz. 3-iej popoł. odbędzie się w gmachu szkoły kupiectwa łódzkiego (Dzielnia 58) konferencja nauczycielska z następującym porządkiem dziennym: 1) wybór 1 delegata z pośród nauczycielstwa do Rady szkolnej okręgowej, oraz 1 zastępcy; 2) wybór 1 delegata z pośród nauczycielstwa do urzędu dyscyplinarnego, oraz 2 zastępców.

W konferencji bierze udział nauczycielstwo wszystkich szkół publicznych okręgu łódzkiego bez różnicy narodowości, wyznania i płeć.

Koszta przejazdu koleją w obie strony zostaną zwrócone, oraz wypłacona jednodniowa djeta w wysokości 3 mk. 50 fenigów.

### Koło nauczycieli szkół ludowych prywatnych.

W dniu 29 grudnia r. b. z Iona Stowarzyszenia nauczycieli chrześcijan wyszedł projekt utworzenia przy temże Stowarzyszeniu—Koła nauczycieli chrześcijan, pracujących w prywatnych szkołach ludowych.

Wczoraj, w sali Stowarzyszenia przy ul. Andrzeja 4, odbyło się organizacyjne zebranie Koła, na którym w dłuższej i bardzo ożywionej dyskusji omawiano stanowisko polskiego nauczyciela ludowego w szkole prywatnej, oraz projekty zabezpieczenia jego bytu i—co najgłówniejsza—starości.

Mając na uwadze, iż szkoły prywatne w Łodzi głównie fabryczne) wielce ułatwiają zadanie powszechnego nauczania, oszczędzając krocie tysięcy zarządom miast i gmin, zebrani przyszli do wniosku, iż losem i przyszłością prywatnego nauczycielstwa ludowego, w tych szkołach pracującego, winno opiekować się społeczeństwo, na równi z nauczycielstwem pracującym na posadach etatowych.

Aby te warunki dla nauczycielstwa prywatnego wyjednać zebrani zawiazali zrzeczenie, którego celem ma być obro-

na materialnych i moralnych interesów nauczycielstwa ludowego w szkole prywatnej.

Zebrani postanowili wyłonić specjalną komisję, której obowiązkiem będzie czynić starania u właściwych władz, w celu wyjednania dla prywatnego nauczycielstwa ludowego takich samych praw i nastawienia bytu materialnego, jakie przyznawane będą dla takiegoż nauczycielstwa etatowego. Do komisji tej powołano pania Rucińską i pp. Maj-Majewskiego, Kotyńnię i Kowalskiego. Do prezydium Koła zaś wybrano pp. Maj-Majewskiego jako przewodniczącego, Kotyńnię — zastępcę i Waltratusa—sekretarza.

### Ze Stow. naucz. chrześcijan.

Jutro o godz. 4-iej popołudniu odbędzie się specjalne posiedzenie sekcji nauczania elementarnego, zwołane celem dokonania wyborów dwóch delegatów na zjazd zrzeczenia nauczycieli szkół początkowych w Warszawie. Na posiedzeniu tem omówiony zostanie udział nauczycielstwa łódzkiego w konferencji pedagogicznej, zwołanej przez inspektorat szkolny okręgu łódzkiego na ostatnie cztery dni b. m.

### Dziwna uchwała.

Na odbytem w dniu wczorajszym ogólnym zebraniu członków zgromadzenia piekarzy została zgłoszona i przyjęta następująca uchwała: Zgromadzenia jednogłośnie postanawia zwrócić się do magistratu m. Łodzi z żądaniem zapłacenia wszystkich szkód i strat, jakie ponieśli poszczególni członkowie—piekarze wskutek nieusprawiedliwionego niedostarczenia im mąki przez Komitet rozdziału chleba i mąki, z zastrzeżeniem że, o ile magistrat nie zaspokoi tych pretensji, poszczególni poszkodowani piekarze wystąpią na drogę sądową.

### Ze Stow. prac. składów aptecznych.

Jutro o godz. 7-iej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia zawodow. pracowników składów aptecznych (Cegielniana 18) odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków.

### Z gminy żydowskiej.

Na wczorajszym posiedzeniu zarządu gminy żydowskiej pod przewodnictwem ławnika Neumana postanowiono zwrócić się do Rady Oświaty z odczyna o stanie sierot i tych dzieci, których ojcowie znajdują się na wojnie, a matki są nieuleczalnie chore. W celu roztoczenia na nich opieki powołano komitet z następujących osób: p. Jęzefowej, Rosenblatowej, burmistrzowej Kernbaumowej, d-rowskiej Sachsowej, m. Henrykowej Barcińskiej i pp. M. Szaffera, St. Gutmana, m. cen s. B. G. n-berga, Emila Hirszberga i członka zarządu p. Ludwika Hirszberga. Uroszczył ordynatora przytułku dla umysłowo chorych doktora Elshberga, aby opracował tablice statystyczne zachorowań, oraz sposobów żywienia chorych. Poprosił Tow. opieki nad sierotami o przeprowadzenie ankiety między dziećmi, umieszczonymi przez gminę u osób prywatnych, co do żywienia, odzieży, bielizny, stanu cywilnego, etc. Polecił sekretarzowi opracować namiotki w sprawie podatku gminnego, ściąganego od członków łódzkiej gminy od 1840 r. i zapoczątkowane o przez rozporządzenie komisji s-raw duchownych i oświaty z 1841 r. w Królestwie Polskiem. Wreszcie wysłuchano relacji pp. Lindgo i Neumana w sprawie zaopatrzenia ludności żydowskiej w macę makę kartoflaną, etc. na przyszłe święta wielkanocne.

### Teatr Polski.

Jutro, we wtorek, o godz. 7 i pół wiecz. po cenach popularnych ciesząca się niebywałym powodzeniem „Noc listopadowa”, Wyspiańskiego.

We środę, dn. 19 b. m. po cenach popularnych po raz czwarty sztuka Jana Adolfa Hertza p. t. „Na sprzedaż”.

W nadchodzący czwartek teatr daje sensacyjny dramat Piotra Decourcella w 7 obrazach p. t. „Dwaj malcy”, grany w obecnym sezonie przez Teatr Letni w Warszawie z olbrzymim powodzeniem.

### REPERTUAR.

Wtorek, d. 18 grudnia o godz. 7-iej i pół wiecz. po cen. pop. „Noc listopadowa”.

Środa, dn. 19 grudnia o godz. 7 i pół w. po cen. pop. „Na sprzedaż”, komedia w 4-ach aktach Jana Adolfa Hertza.

Czwartek, d. 20 grudnia o godz. 7 i pół wiecz. premiera „Dwaj malcy”, dram w 7 obrazach P. Decourcella.

Piątek, dn. 21 grudnia przedstawienia niema.

Sobota, d. 22 grudnia o godz. 4 no! po cenach najniższych „Oj młody, młody” komedia w 4 aktach Fredry (swna). — Wieczorem o godzinie 7 i pół „Dwaj malcy”.

Niedziela, dn. 23 grudnia o godz. 3 po cenach pop. „Noc listopadowa”. — Wieczorem o godz. 7 i pół „Dwaj malcy”.

## B. P. Alicja z Birnbaumów EMILOWA HIRSZBERGOWA

zmarła dnia 16 grudnia 1917 po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 28.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się we wtorek, d. 18-go grudnia, o godz. 1-iej po południu z domu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 101.

Mąż, Dzieci, Rodzice i Rodzina.

9934-1

### Zuchwała kradzież.

Zeszłej nocy dokonano w domu Nr. 69 przy ul. Wschodniej zuchwałej kradzieży w mieszkaniu kancza Ieka Kinda, przy czem łupem złodzieji stało się 30,000 rb gotówką i dużo towarów manufakturowych. Mieszkanie okradzonego Kinda mieści się w domu tym na drugim piętrze, a składa się ono z kuchni i 3 pokojów. W jednym z pokojów znajdowała się dość duża partia towarów manufakturowych i gotowych spodni.

W nocy, podczas której dokonano kradzieży, zarówno Kind, jak i żona jego byli nieobecni. Wyjechali bowiem chwilowo do Wielunia. Pozostawili w mieszkaniu — starsza córka 7-letnia Estera i troje nieletnich dzieci. Około godziny 3 w nocy Estera usłyszała uderzenie w drzwi i w tej samej chwili ujrzała jakiegoś człowieka, który zaświecił lampką elektryczną, zaraz wszedł do następnego pokoju, przylegającego do kuchni, a przekonawszy się, że wszyscy śpią, dał znak oczekującym na schodach i zostali napastnikami, którzy w liczbie trzech wkróczyli do pokoju. Pierwszy ze złodziei pchnął drzwi, a następnie wszedł do pokoju, poczem wyjmował z nich towary, pieniądze i kosztowności. 17-letnia Estera Kind widziała to wszystko, jednakże w obawie przed złoczyńcami, udawała że śpi. Według zeznań jej, z szafy, znajdującej się w przyległym pokoju, wyjęli złodzieje około 30,000 rb. w stu i 500-rublowych asygnacjach, oraz około 5,000 marek i różne kosztowności. Ponadto złodzieje wynieśli w workach różne materiały i gotowe spodnie, które znajdowały się w ostatnim pokoju.

Złodzieje, po dokonaniu kradzieży, spokojnie opuścili mieszkanie. Estera Kind wybiegła prawie bez pośrednictwa z nimi na podwórce i zaczęła wzywać pomoc. Wówczas jednak już wszelki ślad złoczyńców przepadł.

Przybyła natychmiast policja kryminalna, która znalazła na poddaszu porzuczonej ofiarę tego z domu dwa worki ze spodniami. Wskazuje to, iż złoczyńcy zbiegli dachem.

## PABJANICE.

Elektryczność dla Górki. Magistrat wziął na siebie obowiązek dostarczenia prądu elektrycznego do oświetlenia gminy Górka Pabjanicka. Ponieważ elektrownia miejska cały swój prąd od-

daje miastu, więc istnieje projekt, by prąd dla gminy Górka Pabjanicka dostarczało tow. akc. R. Kindler. W przyszłości, po wybudowaniu nowej elektrowni wszystkie okolice gminy, oraz przedmieścia zasilane będą prądem z pabjanickiej elektrowni miejskiej.

50 proc. Za miesiąc grudzień obowiązywać będzie podwyższona stawka o 50 procent za prąd elektryczny, dostarczany mieszkańcom.

Z wydziału zdrowotności publicznej. W ubiegłym tygodniu w miejskich zakładach kąpielowych wykupiono i odciekano 16 zebrań i 129 osób cywilnych, oraz zdezynfekowano 20 mieszkań. W tymże czasie wykupano się w zakładach kąpielowych Tow. akc. Krusche i Ender 250 osób i w „mykwie” żydowskiej 270 osób.

## Z okolicy.

### Brzeziny.

Posiedzenie Rady Miejskiej. W dniu 11 grudnia r. b. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w obecności 18-tu radnych. Na posiedzeniu tem, między innymi, postanowiono: znieść podatek jak zw. administracyjny, wprowadzony przez magistrat, w celu wyrównania niedoboru w budżecie. Zamiast niego zaś wystąpić ze steraniem do Polskiej Kasy Krajowej o pożyczkę w wysokości 20,000 mk. W sprawie dostawy środków leczniczych dla szpitali miejskich, postanowiono zażądać z aptek przesłania odpowiednich kosztorysów (wniosek ławn. p. Suchorskiego). Uchwalono, by koszta leczenia ubogich członków gminy żydowskiej pokrywane były z funduszu miejskich, o ile ubóstwo chorego dowiedzionem zostanie przez 2 ch wiarododnych obywateli. Do dozoru szkolnego powołano pp. Góreckiego i Jajubowicza—na członków, oraz Mendłowicza i W. Waltera—na zastępców. Wniosek grona radnych o interpelację w sprawie elektrowni oddłożono z powodu spóźnionej pory do następnego posiedzenia.

Z Polskiej M. Sz. W dniu 9 grudnia odbyło się pierwsze zebranie okręgowe kół Polskiej Macierzy Szkolnej w pow. brzezinińskim, na którym były reprezentowane koła P. M. Sz. w Brzezinach, Kolużkach, Rogowie, Bedkowie, Łaznowie i Wągraczu. Wybrano zarząd, który ukształtował się w sposób następujący: przewodniczący p. Karol Sulikowski z Popowa, sekretarz p. Józef Mitobedzki z Regniew, skarbnik n. W. Walter z Brzeziny, członkowie: p. E. Szczerbiński z Rogowa, n. Piotr Nowakowski z Kolużek i p. St. Gedzyński z Wągrów; zastępcy ks. Rozwadowski z Bedkowa, ks. Adamski z Łaznowa, p. Pietraszewski z Woli Drzazgowej i p. Sikorski z Kolużek. Na siedzibę zarządu okręgowego obrano lokal P. M. S. w Kolużkach. W. W.

Podaje do wiadomości Szan. Odbiorców, że w dniu 15-ym grudnia r. b. otworzyłem przy ulicy PIOTRKOWSKIEJ Nr. 101

## HANDEL WIN I SKŁAD TOWARÓW KOŁOZJALNYCH

Polecam się łaskawym względem Sz. Klienteli i proszę o udzielanie mi nadal dotychczasowego zaufania.

## Teodor Wagner

skład główny ul. Piotrkowska 213.

f. ja

101.

9957-3-1

## Teatr Wielki

ul. Konstantynowska 16.  
Dyrektor: Adler, B. Stieroch, I. Zandberg i M. D. Makama.

W środę 19 grudnia o godz. 8 wiecz. do

### BENEFISU

Z. GOLDSTEIN

po raz I-szy w Łodzi

## Księżna Czardaszka

Nowe dekoracje. Tańce modne, pod kierunkiem baletmistrza p. WITYCHA.

operetka w 3 aktach tekst Leo Sten i Bela Jenbach orzetti Juliusz Adler muzyka Em. Kámana.

Wielka wystawa.

Bilety już są do nabycia



# Trocki.

Parę luźnych informacji.

Mąż rosyjski, który obecnie robi deszcz i pogodę na ogromnych przestrzeniach ziemi, wczoraj nieznanymi, dziś atrytycznymi, prowadził bardzo wściegowskie życie.

Jak tyłu innych rewolucjonistów rosyjskich. Bawił także dość długo, i z paru nawrotami, w Wiedniu.

I oto wiedeński literat, p. Stefan Grossman, drukuje o tym głośnym mężu trochę wspomnień, dość interesujących.

O tem, że ten „błdy żydowski literat”, jak go Hervé nazywał, trząść będzie Rosją i gniew wzbudzi trzech wielkich państw, nikt nie myślał.

Widziano w nim fanatyka i histeryka, jak tyłu innych wykołajców rosyjskiej rewolucji — i niewiele więcej nadto.

Uznawano w nim jeszcze pisarza, bardzo bystrego, czasem świetnego, którego niemieckie książki o rosyjskich stosunkach były czytane.

Jest to, zapewne, coś więcej, aniżeli zwykły fanatyk rewolucyjny.

Ale do wszechświatowej sławy stąd daleko. P. Grossman robił przytem charakterystyczną uwagę:

— Gdyby Napoleon był członkiem jakiego klubu kręgowego, zapewne nie wybrano go na sekretarza zarządu.

W Austrii dawano rewolucjonistom rosyjskim chętny przytułek.

Przybywał oni przez galicyjską granicę; nie stawiano im przeszkód; nie robiono sztykan; zwiedzali Kraków, Lwów, wypoczywali w Zakopanem; i spadali na dłuższy pobyt do Wiednia.

Tu tworzyli sporą i bardzo głośną kolonię w wiedeńskim quartier latin, na tyłach uniwersytetu, gdzie wypijali w kawiarniach hektolitry herbaty, wypalali wagony tytoniu i rozwiązywali gruntownie wszystkie problemy, jakie zostały postawione ludzkości „od Heraklita do Piotra Allenberga”. Teorie oportunistyczne Bernsteina wywracano często na nice od siódmej wieczorem do piątej rano. I czasem chór studentek śpiewał rosyjskie sentymentalne pieśni, co z programu rosyjskich kawiarenek p. Grossmanowi najczęściej przypadło do gustu.

W tem środowisku często się pokazywał Trockl. Przybył tu nie przez Galicję jednak, ale przez Szwajcarię, przesydzając tam „całkowity kurs nauk rewolucyjnych”.

Miał już pewną sławę jako rewolucjonista. Nosił wtedy brodę spiczastą, twarz miał bladą, brzoświatą, włosy długie i niezawsze wyczesane. Znać było na nim biedę i niedostateczne odżywianie się.

Wykształcenie Mierackie jego zwracało uwagę.

Poczęcie niemiecką znał biegle i o Ryszardzie Dehmelu mówił z równą pewnością siebie, jak o Niekrasowie.

A mówił zawsze z bezwzględną apodyktycznością.

„Rzekł — i skończyło się”. Nie było z nim dyskusji, ani nawet rozmowy.

Podobnie wyroczne sądy wygłaszał w sprawie zakłamanych stosunków politycznych austriackich. Na wszystko miał gotową radę. Jednym ruchem ręki gotów był zaprowadzić ład i prostotę wśród największych trudności i zakłamań.

Trzy czwarte pisarzy niemieckich byli to dla niego:

— Dekadenci. Ulubiony ten określenie padał z jego ust raz po raz.

O rewolucji rosyjskiej 1905 r. wydał po niemiecku książkę, którą p. Grossman nazywa bardzo wartościową.

Energia rozlewna zresztą była od tej postaci. I życie prowadził — fantastyczne. W więzieniach świata, na wygnaniu, na tułaczce W 1906 r. zesłano go na Sybir; w 1907 już był stamgastem kawiarni na tyłach wiedeńskiego uniwersytetu.

W Wiedniu mieszkał i pisał dalej — aż do wybuchu wojny. Przed samą wojną ulotnił się do Paryża. Wydawał tu rosyjskie pismo, w którym bardzo dokuczał Briandowi i Vivianiemu. Wydalono go więc z Francji.

Chciał się przenieść do Szwajcarii. Ale ten kraj, przez policję francuską poinformowany o niespokojnym gościu, zamknął przed nim swe gościnne zwykłe wrota.

Skierował się do Hiszpanji.

Tu spotkało go analogiczne przyjęcie.

Zdecydował się więc wyjechać do Ameryki.

Ale ledwo stąpił nogą na ziemię Washingtona, gdy doszła go wieść o wybuchu rewolucji rosyjskiej.

Zawraca więc bezzwłocznie na amerykańskim statku. Ale zostaje zamieszony w Anglii i osadzony w obozie jeńców niemieckich. Rozpoczyna tam natychmiast propagandę. Więc go izolują. Towarzysze rosyjscy postarali się o jego uwolnienie.

I tak oto przez więzienia francuskie, szwajcarskie, hiszpańskie i angielskie dostaje się wreszcie do Petersburga.

Tu pisze zaraz ostrą broszurę, która kończy się takim zwrotem:

„Jesteśmy bardzo ciekawi, kiedy nareszcie demokracja rosyjska powie panu Buchananowi:

— Możebyś pan zdjął swoje nogi z naszego stołu”.

# Dział ekonomiczny.

## Bilans wielkich paryskich banków.

„Banque française pour le Commerce et l'Industrie” rozdziela znowu 5% dywidendy. Czysty zysk wynosił 4.157.437 fr. w stosunku do 3.856.162 fr. w r. z. Przy kapitale akcyjnym wysokości 60 mil. fr. i rezerwach w sumie 9,23 mil. fr. wierzyciele wynoszą 158,59 (146,02) mil. fr., znajdujące się w obiegu weksle 11,93 (9,24) mil. fr. To zrównoważyła gotówka w bankach i w kasach 84,34 (33,63) mil. fr., weksle skarbowe 73,34 (68,63) mil. fr., weksle handlowe 40,30 (22,90) mil. fr., korespondenci 7,68 (11,04) mil. fr., lombard 19,00 (24,06) mil. fr., dłużnicy 23,33 (21,80) mil. fr., portfel wekslowy 10,22 (7,12) mil. fr., papiery wartościowe 23,16 (25,86) mil. fr., wpłacone udziały zarządu 6,22 (4,62) mil. fr.

Credit Mobilier Français przy czystym zysku w wysokości 3.404.140 (r. z. 2.666.504) fr. rozdziela 4% (r. z. — 3%) dywidendy. Przy kapitale akcyjnym w wysokości 80 mil. fr. i przy zupełnie niewystarczających rezerwach w sumie 2,3 mil. fr. wierzyciele kontokorrentowi wynoszą 45,55 (46,77) mil. fr., depozyty 34,03 (16,57), gdy zaś z aktywów zasługuje na uwagę gotówka w kasie i w bankach 10,92 (11,42) mil. fr., weksle obrony narodowej 60,42 (37,80) mil. fr., dłużnicy 41,30 (43,41) mil. fr., papiery wartościowe 27,45 (31,47) mil. fr.

## Ogólne zebrania.

Jutro o godzinie 6-tej wieczorem „Warszawski miejski związek kredytowy” zwołuje zebranie mandatarjuszy, Warszawa, Czackiego nr. 23. (Porządek: wnioski zarządu i członków związku).

(e) Wysoka dywidenda niemieckiego tow. żegluga. Tow. żegluga parowej „Argo” w Bremie postanowiło rozdzielić pomiędzy akcjonariuszy wysoką dywidendę z zysków, osiągniętych ze sprzedaży okrętów rządowi. Dywidenda ma przekroczyć 25% (r. z. — 0).

(e) Ceny w Konstantynopolu. Cukier należy do najwyszukiwanych przysmaków; cena jego dochodzi do 150 piastów za okkę (okka = 1/4 kg.), czyli, że jeden funt cukru kosztuje przeszło 9 mk., jajko, za które przed wybuchem wojny, płacono około 1 feniga, obecnie kosztuje 2,5 piastra, około 50 fen.

# GIEŁDY.

Berlin, 15 grudnia. Notowania kursów dewiz w wypłaty telegraficzne.

	placowo	žadano
Nowy-York	249.75	250.25
Holandja	198.50	187.00
Dania	209.75	210.25
Szwecja	189.50	189.75
Norwegja	185.50	185.75
Szwajcaria	64.20	64.80
Austria-Węgry	80.00	80.50
Bulgaria	20.00	20.15
Konstantynopol	182.50	183.50

Paryż, 14 grudnia. 14/12 15/12

5 proc. pożyczka francuska	88.10	88.05
3 proc. renta francuska	59.50	59.50
5 proc. renty rosyjskie z r. 1906	—	53.00
3 proc. renty rosyjskie z r. 1896	83.50	82.75
Bank Paryski	—	—
Credit Lyonnais	1095	1085
Akcje kanału sueskiego	455	457
Brianskie	259	267
Lianozowskie	248	246
Bakińskie	1247	1240
Tulskie	670	668
Lea Gold	8	38
Rio Tinto	1820	1815
Maicowskie	346	—

Londyn, 15 grudnia. 15/12 16/12

2 1/2 konsola angielskie	54.75	54.87
5 renta rosyjska z 1906 r.	—	45.00
4 1/2 renta rosyjska z 1909 r.	—	45.00
United States Steel Corporation	88.00	91.00
Baltimore and Ohio	—	—
Canadian Pacific	161.00	160.75
Dyskont prywatny	4.25	4.25
Wzrost	42.87	42.87
Weksle na Amsterdam	—	—
Czeki	10.845	10.905
Weksle na Paryż	—	—
Czeki	2.32	2.30
Czeki na Petersburg	861	860

Amsterdam, 14 grudnia. 14/12 15/12

Czeki na Berlin	40.235	39.75
Londyn	10.95	11.07
Paryż	40.70	40.90
Wiednia	24.85	24.75
Kopenhaga	76.00	75.50
Sztokholm	82.25	75.50
Nowy-York	—	82.00
Szwajcaryj	58.50	54.00

Redaktor odpow. Aleksander Bielicki.

Druk i nakład: Wydawnictwo polskie A. NAPIERAŁSKI i G. ZAWILÓWSKI.

# Teatr Scala

Cegielniana 18. Dyrekcja S. Kuperman.

O godz. 8 m. 15 wieczorem „Anons słubny” farsa w 1 akcie z udziałem Busz-Kolma i całego zesp.

Tylko jeszcze 3 dni

# AFRA.

Występy Loli Patroni.

# Na Gwiazdkę

## T. A. „Siemens”

Łódź, Piotrkowska 96.

### POLECA Elektryczne:

#### Ogrzewacze Rurek

do karbowania włosów dla Pań

#### Aparaty Fön

do suszenia włosów z gorącym i zimnym powietrzem.

#### Żelazka

do prasowania

#### Imbryki oraz Garneczki

do gotowania herbaty, mleka i t. p.

#### Kompresy

(poduszki) dla chorych z regulatorem.

#### Piece

do ogrzewania mieszkań.

#### Lampy

wiszące oraz stojące w dużym wyborze.

#### Lampki na choinkę

i t. d.

# Kamizelki na futrze

na podarunki tanio. Bekesze, krótkie kuszki, futra męskie i damskie w wielkim wyborze w firmie

Schmechel i Rosner.

Łódź, Piotrkowska 100.

# Zania wyprzedaż kaloszy

damskich i dziecięcych. Piotrkowska 31.

# Resztki na gwiazdkę.

Flanekolorowe po mk. 8 — Barchany kolor. „ 3. — Surowy barchan „ 8. — Korcik 2-arszyn. „ 7.50 2-arszynowa wełna, białe resztki, batyst, satyna czar. na 1 cajtgi

Konstantynowska 3 drugi dom od Nowego Rynku parter, w podwórzu.

Kupimy No No „GODZINY POLSKIE” z dnia 1 i 24 września 1917 roku. Zgłaszać się do admin. „Godziny Polskie”.

# Ważne dla p. handlujących!

## Skład Hurtowy S. Nowińskiego w Łodzi

ul. Piotrkowska 16, I piętro, front. poleca tanio hurtowo i detalicznie: Cygara i cygaretki, Zapaliki na skrzynie i paki, Sode kuchenna, Mydło „Renoma”, Drzewo opałowe i różne Towary kolonialne. Uwaga: Przyjmie się na sprzedaż hurtową i detaliczną wszelkie towary różnych branż.

# Loterja Klasyczna

na rzecz towarz. kulturalno-oświatowych. Dla pp. Kolektorów.

Tabela oficjalna ciągnięcia V-ej klasy jest do odebrania w biurze Zarządu, Warszawa, Królewska 23. Jednocześnie przyjmuje się zgłoszenia na drugą loterję.

# Na Gwiazdkę

KTO CHCE kupić tanio resztki

rozmaitych towarów na bluzki oraz cajtów, barchanów, flaneli, alpagi, szewiot, boston, korty i sukna na damskie i męskie ubrania, również chustki i inne towary.

ul. Zielona Nr. 42, m. 10, front, 3 piętro. 9977-4-2

# Ogłoszenia drobne.

Ala! Ala! Mebli olbrzymi wybór nowych czystych, stylowych, wygodnych, salony, biblioteki, szafy, otomany, łóżka metalowe, krzesła giete. Wobec zastoiu sprzedaje po cenach własnych i niżej. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Łódź, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę i święta magazyn otwarty od 1-6. 9858-15-2

B. B. Meble sprzedaje po cenie kosztu. Orla Nr. 23. Stożnia. 9778-15-5

# Do sprzedania

z powodu zmiany familijnej, 5 morg grunt z zabudowaniem i ogrodem, 5 minut drogi od tramwaju Pabjanickiego. Wiadomość: Łódź, długa 144, Malinowski, I piętro, front. 9864-3-8

Kawalerskie pokoje z elektrycznym oświetleniem, centralnym ogrzewaniem do wynajęcia. Piotrkowska 475. 9661-9-2

Kupię urządzenie sz. one dla szkoły cztero-klasowej; może być czesotowe. Wiadomość: w admin. „Godziny” pod lit. „S.B.” 9065-3-2

M. bia nowe; salonik biały, kredens używany oraz różne meble sprzedaje. Dzielna 11, m. 25. 9835-6-6

Łódź inteligentne bezdzietne umiłowane mieszkanie, składające się z kilku pokoi. Oferty sub „M. W. W.” w admin. „Godziny” 9865-8-3

Meble z kilku pokoi sprzedane oraz kase ogólnoklasowe. Piotrkowska 189, m. 9. 9806-6

Okazyjnie pianino prawie nowe do sprzedania. Magazyn mebli, Piotrkowska 116, I piętro, front. 9947-5-2

Okazyjnie 2 obrusy białe, haftowane, niemieckie do sprzedania. Pracownia haftów rusunków Zofii Glocerowej, ul. Piotrkowska 114. 9999-3-7

Potrzebni czeladzie szewscy na damską i męską robotę na stałe. Piaca wysoka, Aleksandrów (pod Łodzią) ul. Kościelna Nr. 994. Zakład obuwniczy. 9898-3-3

Pieniądze dają na wszelkie kwity lombardowe. Kupujemy futra, garderobe, dywany i t. p. Piotrkowska 69, m. 32, obprz. ofic. III piętro. 9754-20-0

Poszukuje pokojki z kuchnią, umeblowan. Oferty sub „G. B.” w admin. „Godziny” 9949-2-4

Potrzebny pomocnik buchaltera, chrześcijanin, z praktyką zaraz. Oferty sub „B. W.” w admin. „Godziny” 9933-1

Resztki watynowy (krawca, czy sta wełniana wata) w różnych gatunkach i kolorach bardzo tanio do nabycia. Łódź, Widzewska 40, m. 10, front, II piętro. 989A-15-13

Znany krawiec damski Rudzki, Piotrkowska 17, wykonuje po dotychczasowej cenie najpiękniejsze kostiumy od Mk. 25 — palta 12 — suknie 4. — Roboty futrzane. Fasony papierowe na zamówienie. 9930-3-2

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Józefa Miaciszczyka oraz patent na handel (Gewerbeschein) na to samo imię. 9881-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w gmin. Bratoszewice, pow. Brzeskiego, na imię Stefana Pietrasika 9904-1

Zaginęła karta węglowa wydana na imię Teodory Sucheckiej, na z osobę. 9850-1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Barbary Hrudzki. 9952-1

Zimowy pensjonat na wsi, wsiomiej Górze, Czestawy Berinerowej. Budynek skłaniający, pokoje wygodnie urządzone, kuchnia obfita i dietetyczna, dla młodzieży szkolnej pomoc w naukach. Wiadomość: Sankiewicza Nr. 29, m. 6, od 2 do 3 p. p. 9966-3-3

3 pokoje i kuchnia, wrenna do ogrodu, gaz, elektryczność, wszelkie wygoły, centralne ogrzewanie zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Radwanska Nr. 3, u gospodarza. 9999-2-4